

Kopie mistrzów i musicalowe przeboje

W ostatnią sobotę marca w galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Żąbkach miało miejsce otwarcie wystawy malarstwa Krystyny Maracewicz oraz koncert musicalowy w wykonaniu Jakuba Wociała.

Krystyna Maracewicz z wykształcenia jest elektronikiem. Pierwsze kroki w malarstwie stawiała pod okiem Bogusławy Ołowskiej w żąbkowskim MOK-u. Maluje od 18 lat. Ma na swoim koncie ponad 200 obrazów, udział w wielu plenerach malarskich i w około 30 wystawach. W 2012 r. została przyjęta do Warszawskiego Stowarzyszenia Plastyków. Jej prace znajdują się w prywatnych zbiorach w kraju, we Francji i w Niemczech.

Na wystawie w żąbkowskim MOK-u malarka zaprezentowała kopie znanych mistrzów, wykonane w technice olejnej. Bez trudu można było rozpoznać takie dzieła jak „Rybacy” Leona Wyczółkowskiego czy „Śmierć Ellenai” Jacka Malczewskiego.

Moim ulubionym artystą jest Alfred Wierusz Kowalski i właściwie od jego prac zaczynałam malowanie - powiedziała na werniszu artystka. - Kopie jego dzieł zajmują dwie ściany galerii, nawet chciałam zatytułować tę wystawę jego imieniem. Są tu także prace Kossaka, Malczewskiego, Wyczółkowskiego, Dudy-Gracza i innych. Malujemy co nam w duszy gra, ale malujemy nie dla siebie i bardzo się cieszymy jak nasze prace ozdabiają państwa domy - zachęcała do oglądania i kupowania prac Krystyna Maracewicz.

Wernisaż uświetnił koncert Jakuba Wociała, aktora musicalowego i wokalisty, od najmłodszych lat związanego z teatrem. Jakub Wociał w wieku 17 lat założył własny, niezależny Teatr Muzyczny w Warszawie, Palladium Stage. W 2005 r. zadebiutował w warszaw-

skim Teatrze Muzycznym Roma, wcielając się w postać Herberta z musicalu „Taniec Wampirów” Romana Polańskiego. Występował m.in. w Operze i Filharmonii Podlaskiej, Teatrze na Woli, Theater des Westens w Berlinie, Metronom Theater w Oberhausen oraz Palladium Theater w Stuttgarcie. Od września 2012 roku pełni funkcję Kierownika Artystycznego Teatru Rampa w Warszawie, gdzie organizuje koncerty z udziałem międzynarodowych gwiazd musicalu. Wraz z przyjaciółmi wykonuje tam utwory z największych dzieł gatunku, realizując tym samym swoje marzenia.

Jego występ Krystyna Maracewicz określiła jako przysłowiową wisienkę na torcie. I rzeczywiście muzyk udowodnił, że zasłużenie zyskał miano zawodowego wokalisty. Mimo że występował solo, jedynie z podkładem muzycznym, jego potężny, piękny głos zdołał przenieść słuchaczy na sceny tak widowiskowych musicali jak „Nędzniczy”, „Upiór w Operze”, „Koty”



■ Krystyna Maracewicz. Fot. A.M.



■ Występ Jakuba Wociała. Fot. A.M.

czy filmowej wersji „Moulin Rouge”. Gromko oklaskiwany przez zachwyconą publiczność przyznał: - Mógłbym śpiewać dla państwa 3 godziny, gdybym tylko fizycznie dał radę. - A my możemy słuchać i 5 godzin - przeliczył go ktoś z sali. Na zakończenie koncertu w żąbkowskim MOK-u Jakub Wociał poprosił publiczność o ustawienie się wraz z nim do zdjęcia, które sam sobie zrobił telefonem komórkowym.

Wystawę można oglądać do 24 kwietnia br. (am)



■ Kopia wg Krystyny Maracewicz. Fot. A.M.

Ze Wschodu na Zachód

Wołomińska Fabryczka po raz kolejny zaprezentowała wybitnych śpiewaków, wykonujących archaiczną już muzykę ludową. Na zaproszenie Powiatowego Centrum Dziedzictwa i Twórczości w Wołominie w minioną niedzielę, w koncercie pn. „Ze Wschodu na Zachód”, wystąpił zespół Warszawa Wschodnia w składzie: Justyna Piernik, Joanna Górńska, Ewa Grochowska, Anna Jakowska, Jagna Knittel i Cezary Szymański.

Zespół Warszawa Wschodnia zajmuje się dokumentacją, rekonstrukcją i wykonywaniem polskich, ukraińskich i rosyjskich pieśni tradycyjnych. W jego repertuarze

znajdują się utwory, zbierane przez członków grupy podczas licznych podróży etnograficznych, głównie na ukraińskie Polesie, do południowo-zachodniej w Rosji, a w Polsce - na Kurpie, Kujawy czy Mazowsze.

- Ta muzyka jest dla nas tematem, przedmiotem naszej pracy - mówiła podczas koncertu w Fabryczce Justyna Piernik, założycielka „Warszawy Wschodniej”, z wykształcenia filolog, z zawodu dziennikarka, z zamiłowania śpiewaczka tradycyjna. - Prowadzimy badania terenowe, spotykamy się z mistrzami, od których się uczymy. Przełomem w naszych podróżach było poznanie Dominiki Czekun

ze wsi Stari Koni - wybitnej śpiewaczki z ukraińskiego Polesia, charyzmatycznej artystki talentem dorównującej największym śpiewakom operowym świata, a przy okazji bardzo otwartej na przekazywanie swojej ogromnej wiedzy muzycznej. Przeszukujemy również różne archiwa muzyczne, szukamy nauczycieli, którzy przed nami zajmowali się czymś, co nazywamy rekonstrukcją muzyki tradycyjnej. Jest to także poszukiwanie własnej drogi - śpiewamy po swojemu - powiedziała Justyna Piernik.

Grupa zaprezentowała wybrane pieśni z Kujaw, a przede wszystkim z ukraińskiego Polesia, w którym zaskakująco dobrze zachowało się wiele elementów archaicznych tamtejszej kultury muzycznej. W przeciwieństwie do Polesia, polskie Kujawy są regionem niezwykle ubogim w muzykę tradycyjną. Mimo to, zespół podjął się próby jej rekonstrukcji na podstawie nagrań archiwalnych Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Polskiego Radia, dzieł Oskara Kolberga i w oparciu o spotkania z ostatnimi muzykami starego pokolenia. Wykonali obrzędowe i liturgiczne pieśni, niektóre bardziej skoczne i żartobliwe, jednak we wszystkich przebiegała się niezwykle liryczna nuta, bardzo subtelna i romantyczna zarazem. Ich występ był okraszony ciekawymi historiami z podróży, opowiadającymi o różnych drogach, jakimi zapomniane tradycje muzyczne trafiają do współczesności. (am)



■ Zespół Warszawa Wschodnia w wołomińskiej Fabryczce. Fot. A.M.

Wieczór Śpiewu Kameralnego

Izba Muzealna Wodiczków w ubiegłą środę 27 marca, gościła uczennice z Miejskiej Szkoły Artystycznej w Mińsku Mazowieckim, uczące się wg autorskiego programu nauczania śpiewu w Klasie Kameralistyki Wokalnej.

Młode artystki: Anna Rogala, Barbara Majewska, Karolina Szczurowska, Karolina Zwierz i Magdalena Nogańska po mistrzowsku wykonały pieśni romantyczne F. Chopina („Wiosna”, „Poseł”, „Smutna rzeka”, „Dumka”), Marii Szymanowskiej („Willa”), Witolda Lutosławskiego („Bajka”, „Kap, kap”, „Siwy mróz”, „Plama na podłodze”) oraz polskie piosenki z lat 60-70 tych XX w. tj. Szpilman/Gałczyński „Deszcz”, Figiel/Sipińska - „To był świat w zupełnie starym stylu” oraz brytyjskie i amerykańskie standardy muzyki rozrywkowej.

Klasę Kameralistyki Wokalnej prowadzi Paweł Hruszwicki, który utworzył ją we wrześniu 1990 r. Paweł Hruszwicki jest absolwentem Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, ukończył z wyróżnieniem Wydział Wokalno - Aktorski w klasie prof. Krystyny Szczepańskiej. Studia w zakresie śpiewu, dyrygentury i pedagogiki muzycznej pogłębiał na seminariach w Polsce i za granicą m.in. w Niemczech, Wielkiej Brytanii, Estonii, Holandii. Występował w Chórze Opery Narodowej /Teatru Wielkiego/i Filharmonii Narodowej. Jako dyrygent prowadzi uznany Ekumeniczny Chór Kameralny Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Warszawie.

Klasę fortepianu w Miejskiej Szkole Artystycznej w Mińsku Mazowieckim prowadzi wołominianka Anna Kornacka, absolwentka Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie oraz Uniwersytetu im. J. Gutenberga w Niemczech. Anna Kornacka uczestniczyła w wielu mistrzowskich kursach w kraju i za granicą m.in. w Niemczech, Hiszpanii, Szwajcarii. Koncertowała z Operą Opolską i Orkiestrą Polskiego Radia. Ma na swoim koncie wiele recitali fortepianowych oraz koncertów muzyki kameralnej.

Celem działalności pedagogiczno-artystycznej Klasy Kameralistyki Wokalnej jest wychowanie i muzyczne kształcenie młodzieży, poprzez: wykonywanie kameralnych kompozycji wokalnych różnych epok i narodów (od renesansowych madrygałów i pieśni romantycznych po piosenki jazzowe, muzykę rozrywkową oraz współczesną), kształcenie dyspozycji muzycznych w oparciu o efektywne założenia współczesnej



■ Występ uczennic z Miejskiej Szkoły Artystycznej w Mińsku Mazowieckim. Fot. Joanna.

pedagogiki muzycznej oraz doskonalenie dykcji języków obcych, mowy scenicznej i dyspozycji aktorskich. Zwraca się uwagę na uwrażliwienie na estetyczne walory języka, który w dzisiejszych czasach zostaje często zredukowany do roli nośnika informacji, kosztem jego głębi znaczenia i wyrazu emocjonalnego.

W życiu każdej szkoły pojawiają się charyzmatyczni nauczyciele - legendy, tacy którzy kształtują charakter, wywierają pozytywny wpływ na młode pokolenie, są dla niego wzorcem do naśladowania przez na całe życie. To wielkie szczęście trafić na takich pedagogów. To szczęście miał Paweł Hruszwicki, który z sentymentem wspomina prof. Krystynę Szczepańską i to szczęście mają młode, dziś 16-letnie artystki Klasy Kameralistyki Wokalnej, że trafiły właśnie na Pawła Hruszwickiego i Annę Kornacką, którzy prowadzą tę klasę na najwyższym poziomie wokalnym, aktorskim, pedagogicznym i wychowawczym. To droga do wielkich scen.

Przygotowany repertuar zadowolili wszystkich gości, a wiadomo, że do Izby przybywają całe rodziny. Licznie zgromadzona publiczność nagrodziła artystów gromkimi brawami za profesjonalizm, świetny kontakt z publicznością, wyrobienie sceniczne, młodzięczy wdzięk i mile spędzony wieczór. (oprac. am)

10 kwietnia od godz. 12.00 do 19.00 w Izbie Muzealnej Wodiczków odbędą się Wielkanocne Warsztaty Artystyczne, na które zapraszamy dzieci i dorosłych. Pod kierunkiem artystek można będzie wykonać palmy wielkanocne, pisanki i ozdoby na stół świąteczny. Prace te będą zaprezentowane na wystawie w sobotę, **12 kwietnia o godz. 18.00**, podczas koncertu „Wiosna z Janem Sebastianem”. Serdecznie zapraszamy.



■ Wieczór Śpiewu Kameralnego w Izbie Muzealnej Wodiczków. Fot. Joanna.

Wołyń 1943

Fundacja Centrum Rozwoju Lokalnego DROPS (Dom-Rodzina-Opieka-Praca-Szkolenia) serdecznie zaprasza na spotkanie z udziałem Wacława Chmielewskiego - rodowitego wołyniaka, który cudem uratował się z rzezi wołyńskiej. Chcemy pokazać pewien rozdział najnowszej historii Polski, niesprawiedliwie przez długie lata pomijany i ukrywany, a także przypomnieć, a wręcz uświadomić ludobójstwo, jakie 70 lat temu miało miejsce na Polakach zamieszkujących Kresy Rzeczypospolitej.

Wydarzenie odbędzie się podczas zebrania Klubu Seniora 3 kwietnia (czwartek) o godz. 15 w Miejskim Ośrodku Kultury w Kobyłce, przy Al. Jana Pawła II 22.

Kiermasz Wielkanocy w Fabryczce

W dniach 5-6 kwietnia, w godz. 12:00-18:00, w Fabryczce, przy ul. Orwida 20 w Wołominie, odbędzie się Kiermasz Wielkanocy, na którym twórcy z naszego regionu zaprezentują rękodzieła artystyczne, wyroby użytkowe i dekoracyjne. Świąteczna atmosfera i marcepanowe wypieki gwarantowane!

Kobyłka wielkopostnie

W minioną niedzielę w dwóch kobyłkowskich kościołach odbywały się podobne imprezy. Obie zgromadziły liczną delegację miejscowych melomanów.

III Kobyłkowski Festiwal Wielkopostny, pod honorowym patronatem biskupa pomocniczego diecezji warszawsko - praskiej, Marka Solarczyka i przewodniczącej Rady Ewy Jaźwińskiej przywiódł do kościoła pod wezwaniem św. Kazimierza Królewicza blisko 200 miłośników specyficznej muzyki. Nic w tym dziwnego, skoro pośród szerokiego grona występujących artystów pojawiła się Sinfonietta Polonia pod batutą Aleksandra Grefa, solista Tomasz Rzaczkiewicz - kontratenor czy Jacek Juszczyk, grający na waltorni. Pokaz sztuki dał także zespół Varsovia Brass Quintet.

W kościele pod wezwaniem św. Trójcy odbył się finałowy koncert okazałego wielkopostnego cyklu Muzyka Sakralna w Kościołach powiatu pod patronatem starosty wołomińskiego. W koncercie Stabat Mater wystąpił chór z parafii św. Trójcy z Żąbek, kwintet szkoły muzycznej im. Lutosławskiego z Wołomina i goście specjali. (mc)



■ Solista podczas koncertu na Stefanówce.